

Sygn. akt III AUa 972/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o przeliczenia świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 października 2015 r. sygn. akt VII U 1673/13

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka –

Stelmaszczuk

III A Ua 972/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 17 lipca 2013 r. odmówił A. M. (1) ustalenia na podstawie zeznań świadków wynagrodzenia uzyskanego w okresie od 8 września 1970 r. do 19 marca 1977 r. z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S., wskazując że za ten okres ustalił wynagrodzenie na podstawie angaży dołączonych już wcześniej do akt emerytalnych i wynagrodzenie to zostało uwzględnione przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury w decyzji z dnia 27 listopada 2008 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji A. M. (1) wniósł o jej zmianę i ponowne ustalenie wysokości emerytury ostatecznie wskazując, że domaga się ustalenia wysokości wynagrodzenia za sporny okres na podstawie średniej z zarobków

trzech wskazanych przez niego świadków, tj. M. K., S. M. (1) i W. B., czyli kolegów, z którymi w 1970 r. ukończył Państwową Szkołę (...) w (...) (...)i którzy w tych samych latach pracowali na rybackich statkach dalekomorskich. Ubezpieczony domagał się doliczenia do wynikającego z angaży wynagrodzenia zasadniczego także elementów dodatkowych i wskazał, że na jego wynagrodzenie w spornym okresie składało się: wynagrodzenie zasadnicze zależne od zajmowanego stanowiska, wynagrodzenie płatne wg tabeli partu – zmienne w zależności od typu statku, rejonu połowu, zajmowanego stanowiska i ilości złowionej ryby, dodatek dewizowy wg strefy pływania oraz deputat rybny, a także doliczenia do wynagrodzenia za lata 1975-1977 dodatku za wysługę lat w wysokości 5%.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 16 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonemu A. M. (1) prawo do przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem w podstawie wymiaru świadczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 107,07% (punkt I) oraz w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

A. M. (1) urodził się w dniu (...)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 27 listopada 2008 r. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, poczynając od 11 października 2008 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wariant najkorzystniejszy, tj. przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, czyli z lat 1974-1977, 1978-1987, 1990 i 1994-1999. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 101,68%.

W okresie od 8 września 1970 r. do 19 marca 1977 r. A. M. (1) zatrudniony był stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. na stanowisku: starszego rybaka, a od 1 stycznia 1976 r. - III oficera. W okresie od 6 września do 7 października 1976 r. oraz od 3 do 31 grudnia 1976 r. ubezpieczony przebywał na urloпах bezpłatnych. W latach 1970-1977 A. M. (1) był zamustrowany na statkach:

- s/t (...) od 17 września do 6 października 1970 r. na stanowisku starszego rybaka,
- m/t (...) od 6 października 1970 r. do 20 czerwca 1971 r. na stanowisku starszego rybaka,
- m/t (...) od 21 czerwca 1971 r. do 18 lutego 1972 r. na stanowisku asystenta pokładowego,
- m/t (...) od 28 lipca 1972 r. na stanowisku starszego rybaka,
- m/t (...) od 26 marca do 4 lipca 1973 r. na stanowisku starszego rybaka,
- m/t (...) od 4 lipca 1973 r. do 7 marca 1975 r. na stanowisku III oficera,
- m/t (...) od 13 grudnia 1975 r. do 15 kwietnia 1976 r. na stanowisku III oficera,
- m/t (...) od 16 kwietnia do 10 czerwca 1976 r. na stanowisku III oficera.

Na statku (...) ubezpieczony odbywał rejs ze S. na łowisko G. w rejonie N. i (...). Na statku (...) ubezpieczony przebywał na łowisku G.. Na statku (...) ubezpieczony pływał w rejonie łowiska na (...). Na statku (...) ubezpieczony pływał na łowisku w strefie G., a od 4 lipca 1973 r. na łowisku w rejonie (...). Na statku (...) ubezpieczony pływał na łowisku w rejonie G..

Członkowie załóg w okresie zamustrowania na statkach otrzymywali poza płacą zasadniczą dodatki, w tym:

- part od wartości złowionych lub przetworzonych ryb,
- dodatek dewizowy,
- ekwiwalent pieniężny za deputat rybny.

Wysokość partu każdorazowo uzależniona była od rodzaju i typu jednostki pływającej, zajmowanego stanowiska, rodzaju i strefy łowiska oraz wielkości połowu. Part ustalał i obliczał kapitan według stawki obowiązującej w Przedsiębiorstwie (...) w S..

Dodatek dewizowy uzależniony był od strefy połowów. Dla celów określenia wysokości przysługującego dodatku w Przedsiębiorstwie (...) w S. rozróżniano strefy pływania:

- I strefa obejmująca łowiska Morza B. w przypadku połowów bałtyckich w oparciu o porty zagraniczne, w (...) do $7^{(0)}$ długości geograficznej, (...) łącznie z (...) w części północnej do wysokości (...), w części północnej (...) do wschodnich wybrzeży (...), wysp (...) oraz do $62^{(0)}$ szerokości geograficznej północnej;
- II strefa obejmująca łowiska na wodach północnego (...) rozciągających się w (...) za Zachód od $6^{(0)}$ długości geograficznej oraz zachodnich wybrzeży (...) od wyspy (...) w kierunku północnym, w północnej części (...) na zachód od wysp (...) oraz na północ od $62^{(0)}$ szerokości geograficznej północnej na północ od zwrotnika Raka,
- III strefa obejmująca łowiska na (...) na południe od zwrotnika Raka oraz (...),
- IV strefa obejmująca łowiska na (...) i (...) oraz na ocenie (...) po przekroczeniu na południu $50^{(0)}$ szerokości geograficznej południowej.

Nadto pracownikom Przedsiębiorstwa (...) w S. przysługiwał dodatek za wysługę lat z tytułu wieloletniej, nieprzerwanej pracy w zakładzie pracy w wysokości:

- 5% płacy zasadniczej po 5 latach pracy,
- 10% płacy zasadniczej po 10 latach pracy,
- 15% płacy zasadniczej po 15 latach pracy.

A. M. (1) w latach 1970-1977 w toku zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości:

- 1.100 zł miesięcznie od 8 września 1970 r.,
- 1.700 zł miesięcznie od 1 lipca 1974 r.,
- 1.900 zł miesięcznie od 1 lipca 1975 r.,
- 2.100 zł miesięcznie od 1 stycznia 1976 r.

Ekwiwalent pieniężny za deputat rybny uzyskiwany przez A. M. (1) w tym czasie wynosił:

- 150 zł miesięcznie od 8 września 1970 r.,
- 160 zł miesięcznie od 1 lipca 1974 r.

Wysokość dodatku dewizowego wypłacanego ubezpieczonemu wyniosła:

- za 1970 r. kwotę 3.933,34 zł,
- za 1971 r. kwotę 12.966,70 zł,
- za 1972 r. kwotę 1.834,26 zł,
- za 1973 r. kwotę 10.472,76 zł,
- za 1974 r. kwotę 13.772,91 zł,
- za 1975 r. kwotę 3.205,22 zł,
- za 1976 r. kwotę 6.094 zł.

Zarobki A. M. (1) z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. w latach 1970-1977 z uwzględnieniem wynagrodzenia zasadniczego, dodatku dewizowego i deputatu rybnego wyniosły:

- za 1970 r. – 8.676,75 zł,
- za 1971 r. – 27.966,70 zł,
- za 1972 r. – 16.834,26 zł,
- za 1973 r. – 25.472,76 zł,
- za 1974 r. – 32.432,91 zł
- za 1975 r. – 26.725,22 zł,
- za 1976 r. – 29.703,08 zł,
- za 1977 r. – 5.967,06 zł.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia wynosi 107,07%.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 15 ust. 1, 2a, 3, 3a, 4, 5 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), a także mając na uwadze § 21 ust. 1 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1214), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że niniejsza sprawa została wywołana trudnościami jakie ma A. M. (1) w udokumentowaniu wysokości wynagrodzenia z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. w latach 1970-1977 w związku z brakiem pełnej dokumentacji płacowej z tego okresu.

W niniejszej sprawie nie stanowił kwestii spornej fakt, że ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę w Przedsiębiorstwie (...) w S. od 8 września 1970 r. do 19 marca 1977 r. Natomiast przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia, w jakiej wysokości ubezpieczony uzyskał wynagrodzenie z tytułu tego zatrudnienia.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że według ubezpieczonego do obliczenia sumy jego przychodów za lata 1970-1977 winny zostać uwzględnione oprócz wynagrodzenia zasadniczego, także zmienne składniki wynagrodzenia, tj. tzw. part, dodatek dewizowy, ekwiwalent pieniężny za deputat rybny, a za lata 1975 -1977 dodatkowo 5% dodatek za wysługę lat. Przy tym, ubezpieczony domagał się ustalenia wysokości jego zarobków w oparciu o średnie zarobki trzech wskazanych

przez niego świadków – jego współpracowników, którzy w spornym okresie pracowali na dalekomorskich statkach rybackich na analogicznych stanowiskach.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie dokonane zostały w oparciu o zaferowany przez strony materiał dowodowy, w szczególności na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, przekazanych przez Archiwum Państwowe, akt osobowych ubezpieczonego oraz dokumentów źródłowych stanowiących podstawę ustalania wysokości wynagrodzenia zasadniczego oraz pozostałych składników płacy zasadniczej (Układ Zbiorowy Pracy dla Marynarzy w Żegludze Międzynarodowej z dnia 17 stycznia 1975 r.). Autentyczność tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też sąd meriti ocenił je jako wiarygodne.

Nadto celem ustalenia wysokości rzeczywistych zarobków A. M. (1) w spornych okresach, sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z przesłuchania świadków M. K., S. M. (1) oraz W. B.. W ocenie tego sądu z zeznań złożonych przez świadków nie wynika wprost dokładna wysokość wynagrodzeń uzyskiwanych przez ubezpieczonego w latach 1970-1977. W ocenie sądu meriti, zeznania te są wiarygodne w zakresie, w jakim wskazują na elementy składowe wynagrodzeń uzyskiwanych przez członków załóg dalekomorskich statków rybackich. Świadkowie w szczególności potwierdzili, że na wynagrodzenie to składało się wynagrodzenie zasadnicze ustalone w zależności od zajmowanego stanowiska oraz elementy zmienne, w tym tzw. part od wartości złowionych lub przetworzonych ryb, dodatek dewizowy uzależniony od rejonu pływania oraz tzw. deputat rybny ustalony w stawce miesięcznej. Świadkowie także zgodnie wskazywali, że pomimo wykonywania pracy na analogicznych stanowiskach w ramach jednego przedsiębiorstwa ich wynagrodzenie było zróżnicowane. O ile wynagrodzenie zasadnicze dla poszczególnych stanowisk było określone jedną stawką, o tyle wysokość składników zmiennych uzależniona była od różnych czynników. Sąd Okręgowy miał zatem na uwadze, że świadkowie zgodnie wskazywali, iż part liczony od wartości złowionych lub przetworzonych ryb uzależniony był nie tylko od zajmowanego stanowiska, ale przede wszystkim od rodzaju jednostki pływającej, typu statku, strefy łowiska. Wysokość partu każdorazowo ustalał kapitan jednostki, biorąc pod uwagę wskazane zmienne oraz ilość złowionej ryby. Okoliczności w powyższym zakresie nie kwestionował również sam ubezpieczony domagając się jednak ustalenia średniej wysokości swojego wynagrodzenia na podstawie wynagrodzeń uzyskanych przez świadków.

W tym kontekście sąd pierwszej instancji zważył, że przesłuchani w sprawie świadkowie wprost i jednoznacznie wskazywali, iż ich zarobki i zarobki ubezpieczonego A. M. (1) w spornym okresie mogły się różnić. W tym zakresie nie uszło uwadze tego sądu, że świadek M. K. i świadek S. M. (1), jakkolwiek zajmowali na poszczególnych etapach swojej kariery zawodowej stanowiska analogiczne (starszy rybak, asystent pokładowy, III oficer) nigdy nie odbywali rejsów na tych samych jednostkach pływających, w tych samych strefach i w tym samym czasie, co A. M. (1). Przykładowo świadek M. K. wskazał, że jego zarobki i zarobki ubezpieczonego różniły się i do 1974 r. jego wynagrodzenie było niższe z uwagi właśnie na wysokość partu. Jedynie świadek B. W. w 1971 i 1972 r. odbywał razem z ubezpieczonym wspólny rejs na m/t (...) w rejonie tego samego łowiska. Niemniej dane o wysokości uzyskanego przez tego świadka wynagrodzenia w ocenie sądu meriti są niemiarodajne dla ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego, w tym w zakresie stawki partu. Sąd Okręgowy miał bowiem na uwadze, że czas zaokrętowania świadka i ubezpieczonego pokrywał się jedynie częściowo. Ponadto wynagrodzenie świadka z tego okresu przyjęte przez organ rentowy dla potrzeb ustalenia podstawy wymiaru jego świadczenia jest wynagrodzeniem globalnym za dany rok. Na tej podstawie nie sposób odtworzyć jego wysokości w sposób pewny w odniesieniu do poszczególnych miesięcy.

Sąd Okręgowy nie przychylił się też do wniosku ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci „Analiz działalności gospodarczej, analizy ekonomicznej i analizy wykonanych zadań (...) za lata 1970-1977”. Sąd przyjął bowiem, że dokumenty te zawierają dane zbiorcze dotyczące funkcjonowania przedsiębiorstwa, a nie dane cząstkowe dotyczące konkretnie zatrudnienia ubezpieczonego. Takie dane możliwe byłyby do odtworzenia na podstawie dokumentacji źródłowej w postaci np. dzienników okrętowych, w których odnotowywano wyniki połowów dla danej jednostki. Dokumentacja ta jednak nie zachowała się w zbiorach archiwalnych.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wynagrodzenie wnioskodawcy, aby mogło być podstawą przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, winno być ustalone i wskazane w sposób dokładny i nie budzący wątpliwości. Dla celów przeliczenia świadczenia w żadnym razie nie może być wystarczające ustalenie wysokości wynagrodzenia „w przybliżeniu”, ale zawsze konieczne jest precyzyjne ustalenie jego wartości.

Z uwagi na brak dokumentacji źródłowej i danych obiektywnych o czynnikach mających wpływ na wysokość partu, sąd meriti uznał, że w niniejszym postępowaniu nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie wysokości uzyskiwanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia przy uwzględnieniu tego składnika wynagrodzenia.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zachowane dokumenty źródłowe, zawierały dane dotyczące obowiązujących ubezpieczonego stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz stawek deputatu rybnego, a nadto dane dotyczące zasad ustalania wysokości dodatku dewizowego. Dlatego rozstrzygając kwestie sporne, sąd ten dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, celem ustalenia wysokości dodatku dewizowego, uzyskiwanego przez ubezpieczonego w spornym okresie. W oparciu o powyższe biegły ustalił, że A. M. (1) przysługiwał z tytułu zatrudnienia w (...) dodatek dewizowy w wysokości:

- za 1970 r. - 3.933,34 zł,
- za 1971 r. - 12.966,70 zł,
- za 1972 r. - 1.834,26 zł,
- za 1973 r. - 10.472,76 zł,
- za 1974 r. - 13.772,91 zł,
- za 1975 r. - 3.205,22 zł,
- za 1976 r. - 6.094 zł.

Sąd pierwszej instancji dał wiarę opiniom biegłego, albowiem zostały one sporządzone przez osobę dysponującą fachowym przygotowaniem merytorycznym oraz wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Poza tym tok rozumowania biegłego i wyciągnięte przez niego konkluzje zostały przedstawione w sposób kompletny, logicznie spójny i jasny, a przez to w pełni dla sądu weryfikowalny przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy. Zdaniem tego sądu biegły w sposób prawidłowy, zgodnie z nałożonym na niego zobowiązaniem, sporządził opinię, wykorzystując w pełni posiadany materiał dowodowy. Z treści tej opinii wynika, że zgromadzona dokumentacja płacowa pozwala na ustalenie podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego przy uwzględnieniu wartości dodatku dewizowego w wysokości ustalonej przez biegłego.

Dalej dysponując zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika organu rentowego do nadesłania hipotetycznego wyliczenia świadczenia A. M. (1), z uwzględnieniem wynagrodzeń ze spornego okresu zatrudnienia, w tym dodatku dewizowego w wysokości ustalonej przez biegłego, stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz stawek deputatu rybnego.

Zarobki A. M. (1) z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S. w latach 1970-1977 z uwzględnieniem wynagrodzenia zasadniczego, dodatku dewizowego i deputatu rybnego wyniosły:

- za 1970 r. – 8.676,75 zł,
- za 1971 r. – 27.966,70 zł,
- za 1972 r. – 16.834,26 zł,

- za 1973 r. – 25.472,76 zł,
- za 1974 r. – 32.432,91 zł
- za 1975 r. – 26.725,22 zł,
- za 1976 r. – 29.703,08 zł,
- za 1977 r. – 5.967,06 zł.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, przy uwzględnieniu przyjętych zarobków wyniósł 107,07%.

Dysponując przedstawionym przez ZUS wyliczeniem sąd pierwszej instancji uznał, że tak obliczony wwpw jest dla skarżącego najkorzystniejszy, w tym też zakresie Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do wyliczenia świadczenia przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 107,07%.

Natomiast w pozostałym zakresie tj. w części, w jakiej organ rentowy odmówił uwzględnienia w wysokości wynagrodzenia przyjętego do wyliczenia wwpw partu oraz dodatku za wysługę lat w wysokości 5%, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie tego sądu doliczenie do wynagrodzenia ubezpieczonego partu okazało się całkowicie niemożliwe z uwagi na brak jakichkolwiek danych, z których wynikałaby wysokość tego składnika wynagrodzenia. Ubezpieczony nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność wyliczenia partu, które odnosiłyby się wprost do jego osoby. Żądanie zgłoszone przez niego na ostatniej rozprawie, żeby Sąd na podstawie ogólnych dokumentów znajdujących się w archiwum dotyczącym jego pracodawcy zbadał wysokość przysługującego jemu partu okazało się całkowicie nieuzasadnione. Sąd meriti podkreślił, że to rzeczą ubezpieczonego było wskazanie konkretnych dokumentów, z których wynikałaby wysokość jego składników wynagrodzenia, w tym partu, a takich dokumentów ubezpieczony nie wskazał. Odnośnie dodatku za wysługę lat sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że tylko ze świadectwa pracy mógł się dowiedzieć, że taki składnik wynagrodzenia był wypłacany ubezpieczonemu, jednakże brak jest innych dowodów, z których wynikałoby od kiedy był on jemu wypłacany i w jakiej dokładnie wysokości. Gdyby hipotetycznie doliczyć ten dodatek za wysługę lat do wynagrodzenia już przyjętego przez Sąd to po doliczeniu dodatku za wysługę lat w kwocie 354,74 zł do wynagrodzenia za 1975 rok tj. do kwoty 26.725,22 zł łączne wynagrodzenie za rok 1975 wyniosłoby 27.079,96 zł, po doliczeniu tego wyżej wymienionego dodatku w kwocie 1.260 zł do wynagrodzenia za 1976 rok tj. do kwoty 29.703,08 zł łączne wynagrodzenie za rok 1976 wyniosłoby 30.963,08 zł, a po doliczeniu tego dodatku w kwocie 274,41 zł do wynagrodzenia za 1977 rok tj. do kwoty 5.967,06 zł łączne wynagrodzenie za rok 1977 wyniosłoby łącznie z zarobkami z drugiego zakładu pracy kwotę 16.006,47 zł. Zatem sąd meriti wyjaśnił, że nawet przyjmując, iż taki składnik wynagrodzenia był wypłacany ubezpieczonemu w okresie od 9 września 1975 r. do 19 marca 1977 r. to jego wysokość po doliczeniu do wynagrodzenia lata 1975, 1976 i 1977 nie podwyższyłaby na tyle wysokości jego wynagrodzenia za te lata, co wykazało wyliczenie ZUS, żeby podwyższyły mu wwpw wyliczony z najkorzystniejszych 20 lat wybranych z całego okresu zatrudnienia, który wyniósł 107,07%.

Wobec powyższego, skoro A. M. (1) nie przedstawił innych dowodów pozwalających na wyliczenie mu wynagrodzenia za sporne lata ponad te przyjęte przez Sąd Okręgowy, w pozostałym zakresie jego odwołanie zostało oddalone.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się A. M. (1), który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- nieuwzględnienie w wyliczaniu jego wynagrodzenia w okresie zatrudnienia w (...) na dalekomorskich statkach łowczych, wszystkich elementów składających się na wynagrodzenie ubezpieczonego wykazanych w świadectwie pracy.

Zarzucając powyższe apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i powołanie biegłego sądowego w zakresie obliczania wynagrodzeń za pracę celem wyliczenia dochodów skarżącego od wariantu partu.

W uzasadnieniu skarżący podzielał ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie składników wynagrodzenia w okresie zatrudnienia w (...) między innymi zarzucił, że sąd ten nie uwzględnił w wyliczeniach hipotetycznych wariantu partu uzależnionego od typu statku i wysługi lat.

Ubezpieczony zarzucił, że biegły przy wyliczaniu dodatku dewizowego oparł się na wyciągach pływania i aktach osobowych, a nie zauważył, iż w aktach osobowych są dokładne daty zaokrętowania i wyokrętowania z danego statku. I tak np. w aktach osobowych czas pobytu - zaokrętowanie na statku (...) jest inny niż w wyciągu pływania, ale jest zgodny z stanem faktycznym. Skarżący wyjaśnił, że wyciągi pływania były sporządzane w celu otrzymania kolejnego dyplomu, więc Urząd Morski zliczał i wpisywał tylko czas zaokrętowania do momentu kiedy osiągało się wymagane przez przepisy 24 miesiące zaokrętowania, a w rubryce „data zwolnienia” wpisywał „dalej”. W rubryce „ilość przeprac. m-cy, dni” w przypadku ubezpieczonego wpisał 7 dni, podczas gdy jest to ilość dni od momentu zaokrętowania na statek (...) do momentu wykonania wpisu.

Następnie apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy oddalił jego wniosek o powołanie biegłego sądowego w zakresie obliczania wynagrodzeń wskazując, że strona dąży do przedłużania procesu sądowego, a z takim stwierdzeniem ubezpieczony się nie zgadza. A. M. (1) wyjaśnił, że o możliwości istnienia jeszcze jakiś dowodów dowiedział się później po drugiej rozprawie i nie miał możliwości złożyć ich wcześniej. Dopiero przed ostatnią rozprawą apelujący intensywnie przeszukał różne archiwa i tylko w Archiwum Państwowym w S. znalazł obszerne akta (...), dotyczące zarobków członków statków rybackich w poszczególnych latach, 1970-1977. Myśląc, że zawarte tam dane ułatwią biegłemu wyliczenie spornego wynagrodzenia ubezpieczony złożył wniosek o dopuszczenia dowodów dopiero przed ostatnią rozprawą nie będąc świadom, że Sąd odrzucił oba wnioski, przychyłając się do wniosku przedstawiciela ZUS informując strony, że to jest ostatnia rozprawa i że 6 października będzie ogłoszony wyrok.

Dlatego ubezpieczony wniósł o dopuszczenie obu wniosków i powołanie biegłego sądowego w zakresie obliczania wynagrodzeń za pracę.

Dalej apelujący zarzucił, że Sąd nie przyjął jako dowodu informacji dotyczącej wspólnego pływania ubezpieczonego razem z świadkiem W. B. na statku (...). Skarżący podkreślił, że wynagrodzenie B. W. za 1971 r. zawiera już wszystkie elementy wynagrodzeń za pracę na statkach rybackich (płaca zasadnicza, part, dodatek dewizowy, deputat rybny), podczas gdy wyliczone obecnie wynagrodzenie ubezpieczonego zawiera tylko płacę zasadniczą, dodatek dewizowy i deputat rybny. Zdaniem skarżącego należy odrzucić jego obecnie wyliczone przez ZUS hipotetyczne zarobki i przyjąć zarobki B. W. za 10 miesięcy 1970 r., które przepracowali razem na tych samych stanowiskach. Zatem ubezpieczony wnosi o uznanie wynagrodzenia tylko za czas 10 miesięcy 1971 r., kiedy był razem ze świadkiem na statku (...), na konkretnym stanowisku, w konkretnym rejonie pływania, w konkretnym czasie zaokrętowania w danym roku.

Jednocześnie ubezpieczony wyjaśnił, że na statku nie ma stanowisk równorzędnych, jest tylko: jeden kapitan, jeden pierwszy oficer, jeden drugi oficer, jeden trzeci oficer, dopiero stanowisko bosmana jest dublowane, a rybaków i str. rybaków jest więcej w zależności od typu statku. Dlatego w przypadku stanowisk oficerskich przy wyliczaniu zarobków można się tylko wzorować na danych z innych statków, dwóch, trzech (średnia) z danego roku. W przypadku załogi szeregowej (rybak, str. ryb), najbardziej wiarygodne jest, jeżeli pływało się razem na tym samym statku i na tym samym stanowisku, dopuszczalne jest tak jak w przypadku stanowisk oficerskich średnia z kilku statków w danym roku.

Następnie ubezpieczony zarzucił błędne rozumienie przez sąd słowa „part”. W tym zakresie skarżący wyjaśnił, że „part” to partycypacja danego członka załogi w wartości przetworzonej ryby. Każde stanowisko na danym typie statku ma przypisany part. Wtedy part był ogólnie ustalany przez Ministerstwo Żeglugi, razem z Zarządem Gospodarki Morskiej. Kapitan razem z technologiem codziennie wysyłali do armatora informacje ile ton przetworzono-zamrożono ryby na statku, ile wyprodukowano mączki rybnej, ile wyprodukowano tranu. Te wyliczenia były wysyłane drogą radiową do Przedsiębiorstwa i tam dopiero wyliczano wynagrodzenie, od czego zakład odprowadzał podatek i składki

do ZUS. Przy tym apelujący wskazał wskaźnik partu w zależności od typu statku i stanowiska zgodnie z Układem Zbiorowym (str. 66).

Ponadto ubezpieczony podkreślił, że najwięcej miesięcy pływał na statkach przetwórczych, gdzie zarobki były ponad dwukrotnie większe niż na super trawlerach. Natomiast świadkowie pływali mniej niż skarżący na statkach przetwórczych.

Dalej apelujący podniósł, że po wydaniu wyroku przez Sąd spotkał jednego str. rybaka, z którym pływał w 1976 r. statku przetwórczym (...). (...) przez okres 5 miesięcy i 6 dni. Wówczas ubezpieczony był na tym statku jako III oficer. Skarżący wniósł o powołanie na świadka C. N., który udostępnił skarżącemu dokumenty potwierdzające jego zatrudnienie w (...) w latach 1971-1977 i zaokrętowanie na statku (...) oraz świadczące o jego zarobkach w tym okresie wygenerowane przez ZUS S..

Zdaniem ubezpieczonego te dwa powyższe przykłady wspólnego pływania na statkach (...) i (...) świadczą o tym, że jego zarobki nie były niższe niż jego kolegów-świadków, a zatem ubezpieczony powinien mieć naliczone średnie wynagrodzenie z trzech świadków za lata pracy w (...). Przy czym, skarżący zgadza się na wyliczenie tego wynagrodzenia w przybliżeniu, bowiem wyliczenie precyzyjne jest nie możliwe, ponieważ akta płacowe zgodnie z obowiązującymi przepisami zostały zniszczone.

Następnie ubezpieczony zrzucił, że Sąd również nie uwzględnił wysługi lat, którą wcześniej nakazał wyliczyć organowi rentowemu, uzasadniając to niską kwotą, a dla skarżącego jako emeryta każdy grosz jest ważny.

Podnosząc powyższe, A. M. (1) wniósł o zmianę wyroku zgodnie z jego żądaniami po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny. Ubezpieczony domaga się wyliczenia emerytury zgodnie z wszystkimi składnikami jego wynagrodzenia za okres pracy w (...) to jest za lata 1971--acy w (...)że iczenie tego wynagrodzenia w przybliżeniu, a nie jak (...) na podstawie zgromadzonych dotychczas dokumentów, obecnie dostarczonych Sądowi dokumentów, opinii biegłego i innych dokumentów z Archiwum Państwowego w S. przydatnych biegłemu do wyliczenia tej emerytury.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie dzieląc w całości stanowisko Sądu Okręgowego przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności w odpowiedzi na zarzuty apelacji organ rentowy podkreślił, że nie budzi wątpliwości, iż part był składnikiem wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie, ale z tego faktu nie wynika wysokość, a tylko wskazanie konkretnej kwoty partu może stanowić podstawę zwiększenia wynagrodzenia o ten składnik. Ta sama sytuacja, zdaniem organu, dotyczy wysokości dodatku za wysługę lat, bo chociaż taki składnik jest wymieniony w świadectwie pracy ubezpieczonego, to jednak brak danych o jego wysokości oraz wskazania za jaki okres był wypłacany. Nadto doliczenie go do wysokości hipotetycznej nie podniosłoby wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia. Mając powyższe na uwadze, organ rentowy wskazał, że apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytoczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie oprócz podstawy prawnej przywołanej przez sąd pierwszej instancji ma również zastosowanie art. 109 ustawy emerytalnej zgodnie, z którym na wniosek emeryta lub rencisty wysokość

emerytury określonej w art. 53 tej ustawy oraz renty ulega ponownemu ustaleniu na zasadach określonych w art. 110-113 wskazanej ustawy. Jednakże, jeżeli w wyniku ponownego ustalenia emerytura lub renta jest niższa, świadczenie przysługuje w dotychczasowej wysokości. Z kolei, art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,
- 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Po analizie stanowiska ubezpieczonego należało uznać, że okoliczności sporne w sprawie sprowadzają się do poczynionych przez organ rentowy, a następnie przez sąd, ustaleń dotyczących wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia A. M. (1) za lata 1970-1977, tj. okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w S.. Przy czym, okolicznością bezsporną jest, że wynagrodzenie ubezpieczonego składało się z wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków w postaci: partu od wartości złowionych lub przetworzonych ryb, dodatku dewizowego, ekwiwalentu pieniężnego za deputat rybny oraz dodatku stażowego.

Na skutek przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że w sposób pewny można ustalić wynagrodzenie ubezpieczonego ze spornego okresu przy doliczeniu do dotychczas uwzględnianego przez organ rentowy wynagrodzenia także dodatku dewizowego. Ustalony dla ubezpieczonego w najkorzystniejszym wariantcie wwpw wyniósł 107,07%. Natomiast sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do ustalenia w sposób pewny kwot uzyskanych przez ubezpieczonego z tytułu partu oraz dodatku stażowego.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że podstawę wymiaru świadczenia ustala się przy uwzględnieniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne we wskazanych okresach, a za taką przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego ubezpieczonemu przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem – wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która nie koniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235; a także w wyroku z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, OSNP 2015/6/81). Przy czym, w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składki musi być wykazane przez osobę ubezpieczoną w sposób pewny (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13). Brak jest w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych unormowań pozwalających na ustalenie otrzymywanego wynagrodzenia w sposób przybliżony czy też prawdopodobny, jak argumentuje ubezpieczony w niniejszej sprawie. Dlatego sąd pierwszej instancji trafnie zauważył, że to na ubezpieczonym spoczywał ciężar udowodnienia konkretnych kwot, które zostały mu wypłacone tytułem wynagrodzenia w określonych latach.

Sąd odwoławczy nie neguje okoliczności, że ubezpieczony osiągał wysokie zarobki w latach 1970-1977. A. M. (1), mimo naprowadzania kolejnych dowodów, nie był jednak w stanie wykazać pełnych kwot, które rzeczywiście w tamtym czasie otrzymywał. Należy mieć na uwadze także to, że w spornym okresie ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie uzależnione od wartości połowy czy przetworzonej ryby (part) i jak przyznaje zarówno ubezpieczony, jak również świadkowie, wynagrodzenie poszczególnych osób różniło się z uwagi na wysokość dodatku dewizowego, która zależała

od strefy pływania i długości rejsu oraz wysokości partu, która zależała od wielkości złowionej czy przetworzonej ryby, a nadto od zajmowanego stanowiska na statku. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie można jedynie wywnioskować, że wynagrodzenie ubezpieczonego było wysokie, jednakże nie zdołał on udowodnić konkretnej wysokości wypłaconych kwot ponad te ustalone przez sąd pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy słusznie uznał, że brak jest jakichkolwiek dowodów, które by potwierdzały wysokość partu, który ubezpieczony otrzymywał w omawianym okresie. Nie wynika to z akt osobowych ubezpieczonego. Również zeznania świadków i ubezpieczonego nie były w sposób bezsporny wykazać tej okoliczności. Niewątpliwie podstawowym dowodem potwierdzającym wysokość wynagrodzenia jest zaświadczenie wystawione przez pracodawcę lub legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy o okresach zatrudnienia i osiąganym w danym okresie wynagrodzeniu, mogą to być również listy płac. Dokumenty te nie mają jednak znaczenia abstrakcyjnego i zadaniem sądu jest zawsze przeprowadzenie wyczerpującego postępowania dowodowego i rozstrzygnięcie o rzeczywistej wysokości wynagrodzenia. Wykluczone jest przy tym stwierdzenie, że dla właściwych ustaleń w omawianym zakresie wystarczające jest uprawdopodobnienie pewnych faktów. Słusznie przy tym zważył sąd pierwszej instancji, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, w celu udowodnienia wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia (odmiennie niż ma to miejsce w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym), jednakże wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga oceny wszechstronnej, pozwalającej na postawienie wniosków pewnych, precyzyjnych i kategoriycznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokładnie przeanalizował zeznania świadków oraz pozostały materiał dowodowy, w zakresie, w jakim odnosił się do wysokości zarobków ubezpieczonego, w konsekwencji czego nie można rozstrzygnięciu tego sądu skutecznie zarzucić naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jednocześnie zauważyć trzeba, że w postępowaniu sądowym ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Ocena ta powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r., I UK 159/05, LEX nr 989231). Okoliczność, że ubezpieczony nie zgadza się z dokonanymi ustaleniami nie wystarcza do podważenia ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, a opartych na zgromadzonym materiale dowodowym.

W sytuacji zatem, w której brak jest innej niż już uwzględniona dokumentacji pracowniczej, w tym płacowej, pozwalającej na weryfikację otrzymywanych przez ubezpieczonego zarobków, nie ma podstaw do zaakceptowania twierdzeń apelującego, który domaga się uwzględnienia wartości wynagrodzenia jedynie w oparciu o dokumenty, które potwierdzają wysokość zarobków przesłuchanych w sprawie świadków. Tym bardziej, że zarówno świadkowie, jak i sam ubezpieczony przyznają, że wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia była różna dla poszczególnych osób ze względu na zajmowane stanowisko, statek, na którym był wykonywany rejs, miejsce połowu czy wielkość połowu. Nawet wykonywanie pracy na tym samym statku, nie gwarantowało takiego samego wynagrodzenia, bowiem zależało ono także od zajmowanego stanowiska. Takie ustalenie byłoby dowolne. Co prawda zeznania świadków były spójne, jasne i przystawały do treści zebranych w sprawie dokumentów, jednakże nie były dostatecznie precyzyjne w spornych kwestiach. Świadkowie przyznali przy tym, że nie posiadają wiedzy na temat wysokości wynagrodzeń ubezpieczonego. Potrafili jedynie wskazać, że zarobki różniły się w zależności od tego gdzie i w jakiej strefie pływali i na jakim statku (zeznanie świadka S. M. (1), zeznanie świadka M. K. i zeznanie świadka W. B. e-protokół z dnia 1 kwietnia 2014 r. k. 45-47 i 48). Przy czym, świadek S. M. (1) zeznał także, że zarobki średnio (rocznie) były takie same, ale miesięczne różnice były znaczne; świadek M. K. wskazał, że jego zarobki do 1974 r. mogły być niższe niż ubezpieczonego, ponieważ pływał w gorszych strefach i na gorszych statkach; a świadek B. W. zeznał, że w dłuższym okresie liczenia zarobki

świadka i ubezpieczonego powinny być podobne, przy czym świadek miał na myśli okres nawet 5 lat, ale wahania zarobków miesięcznych ubezpieczonego i świadka były znaczne na przestrzeni miesiąca i kilku lat. Okoliczność, że wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego i świadków była zróżnicowana wynika także z zestawienia, które przedłożył skarżący na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 lipca 2016 r. (porównanie wskaźników roku za lata 1971-1976 A. M. (1) i wskazanych świadków, na podstawie danych uzyskanych z ZUS S. k. 225), a w którym to zestawieniu wskaźniki występują od 82,02% za 1976 r. dla W. B. do 412,95% dla C. N. za 1971 r.

Również okoliczność, że świadek B. W. pracował w czasie jednego rejsu na jednym statku z ubezpieczonym w 1971 r. nie pozwala na przyjęcie wynagrodzenia tego świadka dla ubezpieczonego, bowiem nie był to cały 1971 r. (12 miesięcy), a brak jest możliwości ustalenia tego wynagrodzenia za poszczególne miesiące przepracowane razem przez skarżącego i świadka. Z kolei, sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka C. N., który z ubezpieczonym wykonywał rejs od 13 grudnia 1975 r. do 10 czerwca 1976 r., bowiem osoba ta była wówczas zatrudniona na stanowisku starszego rybaka, podczas gdy ubezpieczony w czasie tego rejsu zajmował najpierw stanowisko III oficera, a następnie do dnia 16 kwietnia 1976 r. - II oficera. Zatem również w tym przypadku nie jest możliwe uwzględnienie wynagrodzenia C. N. do ustalenia wynagrodzenia ubezpieczonego. Podkreślić przy tym ponownie trzeba, że wskaźnik wysokości wynagrodzenia za poszczególne lata dotyczy każdego całego roku, czyli 12 miesięcy, a w tej sytuacji nie da się ustalić wynagrodzenia C. N. faktycznie wypłaconego za każdy poszczególne miesiąc okresu odbytego wspólnie z ubezpieczonym rejsu.

Jak już wspomniano, udowodnienie faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne, stąd też na odwołującym ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być środki dowodowe pozwalające na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Charakter przepisów prawa ubezpieczeń społecznych nie pozwala na ustalenie wysokości wynagrodzenia w sposób prawdopodobny lub przybliżony, do czego wprost zmierzają zarzuty apelacji.

Powyższe wskazuje, że brak było podstaw do ustalenia wysokości partu wypłaconego ubezpieczonemu za poszczególne rejsy. Również przedłożona przez skarżącego dokumentacja obejmująca analizy rocznej działalności (...) za poszczególne lata spornego okresu nie dostarcza takich danych, które wskazywałyby na wysokość partu wypłaconego ubezpieczonemu. W tych okolicznościach nie zachodziła potrzeba dopuszczenia kolejnego dowodu z opinii biegłego z zakresu obliczenia wynagrodzeń za pracę i dlatego również ten wniosek sąd odwoławczy oddalił.

Odnośnie nieuwzględnienia przez sąd pierwszej instancji dodatku stażowego, który miał przysługiwać ubezpieczonemu od września 1975 r. Sąd Apelacyjny uznał, że nawet uwzględnienie tego dodatku w wysokości 5% płacy zasadniczej miesięcznie nie wpłynęłoby na przyjęty ostatecznie w sprawie wwpw 107,07%. Wskaźnik ten został bowiem ustalony na podstawie wynagrodzeń (najkorzystniejszych z całego okresu ubezpieczenia A. M. (1)) z lat 1971, 1973, 1974, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1990, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998 i 1999. W latach tych wskaźnik roczny czyli stosunek wynagrodzenia ubezpieczonego do wynagrodzenia średniego krajowego kształtował się od 61,10% w 1979 r. do 240,43% w 1998 r. (zestawienie k.129).

Z kolei, ustalone wynagrodzenie ubezpieczonego z dodatkiem dewizowym to kwoty:

- 26.725,22 zł za 1975 r.
- 29.703,08 zł za 1976 r.
- 5.967,06 zł (+ 9.765 wynagrodzenie z II zakładu pracy).

Doliczenie dodatku stażowego w wysokości odpowiednio za 1975 r. – 354,74 zł, za 1976 r. – 1.260 zł i za 1977 r. – 274,41 zł dałoby wynagrodzenie w wysokości:

- 1975 r. – 27.079,96 zł,

- 1976 r. – 30.963,08 zł

- 1977 r. – 16.006,47 zł,

a wysokość wskaźnika roku wyniosłaby wówczas za:

- 1975 r. – 57,67% (27.079,06 zł : 46.956)

- 1976 r. – 60,27% (30.963,08 zł : 51.372)

- 1977 r. – 29,02% (16.006,47 zł : 55.152).

Zatem każdy z ustalonych wyżej wskaźników rocznych dla ubezpieczonego jest niższy od najniższego wskaźnika rocznego (61,10% za 1979 r.) przyjętego przez organ rentowy do wyliczenia wwpw ustalonego ostatecznie przez sąd pierwszej instancji.

W tej sytuacji uwzględnienie dodatku stażowego nie ma wpływu na ustalenie wwpw świadczenia ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zgadza się z tym, że zarobki ubezpieczonego były na pewno wyższe od tych ostatecznie przyjętych w sprawie, jednak kwotowo jest to nie do ustalenia. Dlatego też nie było podstaw do uwzględnienia apelacji ubezpieczonego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA U. Iwanowska SSA B. Górska del. SSO G. Horodnicka-Stelmaszczuk